

Wstęp

Katastrofa prezydenckiego samolotu, która miała miejsce w Smoleńsku w 2010 roku, zdaniem komentatorów życia politycznego¹, zmieniła polską scenę polityczną w takim stopniu, w jakim żadne inne wydarzenie ostatniego trzydziestolecia. Tragiczna śmierć polityków, którzy wielokrotnie zdobywali mandaty parlamentarne, ciesząc się przy tym wyjątkowym poparciem wyborców, reprezentując jednocześnie różne siły polityczne w Polsce, zmusiła wszystkie liczące się ugrupowania polityczne do poszukiwania nowej oferty, zarówno programowej, jak i osobowej. Spory ideologiczne, wprowadzone na nowo w przestrzeń publiczną w latach 2010/2011, wymusiły odświeżenie partyjnych wizerunków, także poprzez doprowadzenie do kolejnych podziałów znaczących ugrupowań politycznych.

W tle tych wydarzeń zakwestionowane zostały podstawowe rozwiązania instytucjonalne organizujące w latach dziewięćdziesiątych i dwutysięcznych działalność polityczną w Polsce. Instytucje politycznej reprezentacji, skonstruowane w Polsce w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, według wynegocjowanych przez ich użytkowników reguł, stanowiły dotychczas dość czytelną ramę dla politycznej konkurencji. Rozgrywała się ona jednak, zdaniem niektórych jej uczestników oraz badaczy, w warunkach nierównego udziału w zasobach, które sprzyjały odniesieniu sukcesu wyborczego lub też przeciwnie, zmniejszały szanse wyborcze określonych kategorii osób (m.in. Przeworski 1991, Zybortowicz 1993, Rychard 1996, Jasiocki 2003, Flis 2014, Szczegóła, Kwiatowski 2017). Dysproporcje w udziale w tych zasobach sprawiły, że w latach 1989–2007 ponad trzysta osób otrzymało mandat posła lub senatora przynajmniej trzykrotnie, a świadczy to o tym, że przed wspomnianymi wyżej zasadniczymi przemianami polskiej sceny politycznej, istniała w polskim systemie politycznym szczególnie kategoria polityków zawodowych. Wykorzystywali oni wielokrotnie, a co najważniejsze także skutecznie, dostępne rozwiązania instytucjonalne, aby móc uczestniczyć w podejmowaniu decyzji politycznych w długiej perspektywie czasowej. W efekcie wielu z nich obecnych było na scenie politycznej przez kilkadziesiąt lat, piastując w tym czasie najwyższe funkcje państwowe i mając w ten sposób realny wpływ

¹ <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/historia/1776638,1,jak-katastrofa-smolenska-podzielila-polskie-spoleczenstwo.read> [06.04.2020].

na kształt owych instytucjonalnych narzędzi, które następnie bardzo efektywnie wykorzystywali w celu utrzymania swojej pozycji politycznej².

Instytucje polityczne

W książce tej proponuję spojrzenie na zawodową aktywność polityczną z perspektywy neoinstytucjonalnej, w której instytucja rozumiana jest jako zbiór reguł organizujących życie aktorów politycznych, których racjonalność oraz stabilność preferencji nie musi odpowiadać założeniom teorii racjonalnego wyboru (North 1990). Nie jest to racjonalność typowa dla wczesnych prac z zakresu *rational choice* (Downs 1957), ale raczej weberowska, przypisująca warunkowo działaniom jednostek ów walor. Dzięki temu możliwe staje się zinterpretowanie działań politycznych aktorów (indywidualnych i zbiorowych), nie tylko w sytuacji, gdy z tym modelem racjonalności w mniejszym lub większym stopniu współgrają, ale zwłaszcza wówczas, gdy są jej na pierwszy rzut oka pozbawione (Nyckowiak 2013).

W książce tej wielokrotnie postawione zostaną znaki zapytania w momentach, w których logika funkcjonowania instytucji politycznych będzie demaskować zaskakujące („nielogiczne”) mechanizmy wyborcze³. Prezentowane w książce analizy pozwalają na stwierdzenie, że stopień interpretacji reguł wyborczych w latach 1989–2007 okazał się większy, niż można byłoby oczekiwać w przy-

² „– Ponad 115 kandydatów do parlamentu zadeklarowało, że ich zawód to poseł, senator lub parlamentarzysta – zauważają przedstawiciele Partii Razem na profilu ugrupowania na Facebooku. Tym samym przedstawiciele partii głoszą konieczność wprowadzenia kadencyjności posłów. Wszystko po to, żeby zakończyć zjawisko, które złośliwi nazywają „zawód-poseł”. Gdyby postulaty partii Razem obowiązywały od dawna, Stanisław Żelichowski, poseł PSL, prawdopodobnie nie spędziłby w sejmowych ławach 30 lat. Polityk, którego kariera posła skończy się wraz obecną kadencją (Żelichowski stwierdził, że już nie będzie kandydował) w ciągu trzech dekad zdążył być ministrem środowiska w kilku rządach i wiceprzewodniczącym Rady Naczelnej PSL. Chociaż główny teren działania Żelichowskiego to sejmowe sale, a nie lasy, to polityk w rubryce zawód na stronie sejmowej ma wpisane „leśnik”. – Chyba dlatego tak długo jestem w polityce, bo znam prawa dżungli. Bo to jest dżungla – komentował żartobliwie swój długi staż w polityce w rozmowie z Polska The Times.” Źródło: Gazeta Wroclawska, <https://gazetawroclawska.pl/115-kandydatow-do-sejmu-zadeklarowalo-ze-ich-zawod-to-posel-pr-trzeba-wprowadzic-kadencyjnosc/ar/8178785> [18.02.2020].

³ „Osoby nieistniejące de facto w publicznym obiegu, a dzięki układom partyjnym, lokalnym koneksjom, związkom z potężniejszymi kolegami wciąż zasiadające w ekskluzywnym zdawałoby się miejscu, bo w parlamencie. W przypadku dużych partii wystarczy czasami znacznie mniej głosów niż w wyborach samorządowych, aby dostać mandat, immunitet, całkiem sowitą pensję (9,9 tys. zł), dietę (2,47 tys.), pieniądze na biuro (11,6 tys.) i inne przywileje, jak kredyty, zapomogi, atrakcyjne służbowe wyjazdy w celu tzw. zacieśniania stosunków itd.” Źródło: Polityka, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1516208,1,listy-do-sejmu-jak-oni-je-tworza.read> [18.02.2020].

padku tak silnie zinstytucjonalizowanego porządku, jakim jest system wyborczy. Wskazuje to także na to, że logika instytucji nie zawsze odpowiada praktyce zachowań wyborczych osób kandydujących w wyborach parlamentarnych, a także uczestniczących w wyborach podmiotów politycznych.

Należy pamiętać, że wraz z postępującym komplikowaniem się systemów politycznych, instytucje stały się także autonomicznym aktorem, a nie tylko przestrzenią, w jakiej przebiega aktywność jednostek i organizacji. Inaczej mówiąc, instytucje odgrywają kluczową rolę w kształtowaniu możliwych w ich ramach porządków, określanych przez zestawy norm i procedur przypisanych do poszczególnych ról (March, Olsen 1984; por. March, Olsen 2006). Zakładają one jednak konieczność istnienia indywidualnych aktorów, w tym przypadku aktorów politycznych, którzy wypełniają ów porządek poprzez wykorzystywanie i przekształcanie zasad, norm oraz strategii w toku częstych interakcji i powtarzających się sytuacji. Zatem logika instytucji politycznych będzie manifestowała się poprzez działania i narzędzia, jakimi dysponują polityczni aktorzy, których aktywność przebiega na różnych poziomach społecznej organizacji. Część z tych narzędzi wykorzystywana jest w celu podtrzymania zestawu norm i procedur, część zaś w celu ich zmiany, przeobrażenia (Greenwood, Oliver, Salin, Suddaby 2008).

Poprzez przyglądanie się nietypowym zdarzeniom w ramach systemu wyborczego, występującym w przebiegu zawodowych karier politycznych, można odkrywać interesujące próby stosowania zindywidualizowanych strategii umożliwiających elastyczne dostosowywanie rozwiązań instytucjonalnych do aktualnych, często partykularnych interesów. Tego typu sytuacje mogą prowadzić do utrwalania mechanizmów dezorganizujących życie polityczne, lub przeciwnie mogą sprzyjać modyfikowaniu istniejących reguł instytucjonalnych w kierunku uczynienia procesu wyborczego.

Wybory i działania aktorów zmierzających do przekształcenia politycznych instytucji mogłyby wyglądać inaczej, gdyby istniała bezwarunkowa konieczność poniesienia przez nich wszelkich ewentualnych kosztów tych działań (North 1990). W logikę funkcjonowania systemu wyborczego wpisane są jednak oczekiwania co do minimalizowania negatywnych skutków, jakie mogłyby nieść ze sobą decyzje nieuwzględniające kompletnej informacji płynących z otoczenia politycznego. Można więc powiedzieć, że posiadając niepełne informacje o uwarunkowaniach oraz ewentualnych konsekwencjach związanych z podejmowanymi wyborami, aktorzy polityczni czerpią duże korzyści ze swoistego ograniczenia przez instytucje repertuaru ich zachowań. Dzieje się tak dlatego, że instytucjonalne reguły stanowią swego rodzaju polisę na wypadek, gdyby ułomność ludzkiego umysłu nie pozwoliła dostrzec tych skutków działań, które z jednej strony zagrażałyby stabilności instytucji, ale z drugiej narażałyby jednostkę na ryzyko poniesienia porażki. Świadomość istnienia takich uwarunkowań pozwala spojrzeć na instytucję szerzej niż tylko w kontekście narzucanych

przez nią ograniczeń w celu kontrolowania poczynań jednostek. Ów szerszy wariant zakłada, że instytucje polityczne zwiększają szanse stabilnego i przewidywalnego funkcjonowania w obliczu wielu jednostkowych działań, których podstawą jest ograniczona racjonalność jednostek⁴ (Pawlak 1991; Chmielewski 1994, 2010; Nyćkowiak 2013, 2014). Dzięki takiej logice instytucji, możliwe jest opracowywanie skutecznych strategii wyborczych, dających szanse na osiągnięcie wielokrotnych sukcesów, umożliwiających kontynuowanie długoletnich karier politycznych i traktowanie aktywności politycznej w kategoriach zawodu.

Ścieżki karier polityków zawodowych

Wykorzystana w książce optyka neoinstytucjonalna⁵ pozwala uwypuklić aktywną rolę polityków zawodowych w procesie przekształcania politycznych instytucji. Potwierdzeniem owej roli jest fakt, że wśród licznej grupy kandydatów uczestniczących w wyborach parlamentarnych udało się wyodrębnić kategorię

⁴ W opisywanych w tej pracy procesach istotną rolę odgrywają m.in. partie polityczne traktowane jako aktorzy sceny politycznej. Kwestię racjonalności grup w kontekście warunku racjonalności jednostki komentuje następująco Raciborski: „*Najprostsze rozstrzygnięcie, iż racjonalność jednostek to dążenie do maksymalizacji użyteczności, a właściwie skuteczność w tym dążeniu, nie może być łatwo ekstrapolowane na poziom grupowy. Trudny do oddalenia jest argument Buchanana, że przypisywanie grupie społecznej „racjonalności bądź nieracjonalności” zakłada, iż stanowi ona organiczną całość, odrębną od sumy składających się na nią jednostek*” (cyt. Za: Sen 2001:48). *A jednak są sytuacje, w których zbiorowych aktorów (grupy społeczne) można potraktować jako stanowiących taką organiczną całość i przypisać im racjonalność. My właśnie możemy to uczynić. Partie, promując zmianę ordynacji lub przeciwstawiając się jej, były zbiorowymi aktorami zajmującymi jednolite stanowisko, kierowały się własnym interesem, którym był wybór takiej reguły alokacji mandatów (przy danych preferencjach wyborców), były w stanie uszeregować alternatywy od najlepszej dla nich do najgorszej, były właściwie poinformowane zarówno o alternatywach, jak i o preferencjach wyborczych. Spełniły więc standardowe warunki racjonalności.*” (Raciborski 2008:78).

⁵ W 1984 roku w *The American Political Science Review* ukazał się artykuł autorstwa Jamesa G. March’a i Johana P. Olsena zatytułowany *The New Institutionalism: Organizational Factors in Political Life*, uważany za manifest neoinstytucjonalizmu. Autorzy podjęli w nim próbę zrehabilitowania pojęcia instytucji, argumentując na rzecz tezy o wzrastającej roli instytucji w funkcjonowaniu systemów politycznych. Wskazali także na ponowne zwiększenie zainteresowania pojęciem instytucji w szczegółowych subdyscyplinach nauk politycznych, jednocześnie podejmując próbę nowej konceptualizacji pojęcia instytucji. Rozważania swoje skoncentrowali na mechanizmach powstawania i trwania instytucji, ze szczególnym naciskiem na endogenny charakter uwarunkowań tych procesów. Wprowadzając w logikę swoich rozważań autorzy przywołali różnice pomiędzy dotychczasowym pojmowaniem roli instytucji (jako determinującej indywidualne wybory i kształtującej systemowe wymagania) oraz obecnym na gruncie nauk politycznych, ich zdaniem bardziej adekwatnym, nowym stanowiskiem nakazującym rozpatrywanie zjawisk politycznych zarówno w ich indywidualnym, jak i grupowym wymiarze (March, Olsen 1984).

osób wyjątkowo skutecznych, dla których działalność polityczna stała się jednocześnie aktywnością zawodową. Warto podkreślić, że w latach 1985–2007 mandat parlamentarzysty zdobyło niemal trzy tysiące osób. Kluczowe jednak dla ustaleń zawartych w tej książce jest to, że wśród kategorii kandydatów zdobywających mandaty parlamentarne, politycy zawodowi stanowią już tylko nieco ponad jedną dziesiątą, zaś wśród ogółu kandydatów tylko niespełna jeden procent. To dodatkowo uzasadnia konieczność bliższego przyjrzenia się właśnie tej interesującej kategorii polityków.

Wśród tej, liczącej ponad trzysta osób, kategorii polityków zawodowych, zostało zidentyfikowanych kilka „typowych” ścieżek przebiegu karier politycznych, ale również sto sześćdziesiąt osiem wyjątkowych trajektorii, co oznacza, że ponad połowa polityków zawodowych na swój własny sposób zmierzyła się z warunkami prowadzenia karier, czyniąc to jednocześnie wyjątkowo skutecznie. Rozwiązania zawarte w polskim systemie wyborczym umożliwiły więc określonej kategorii osób intencjonalne i wysoce przemyślane budowanie strategii wyborczych, gwarantując im największe szanse na długoletnie kariery polityczne. Takie skuteczne kierowanie przebiegiem zawodowych karier politycznych jest możliwe, ponieważ instytucjonalne ramy działalności politycznej określone są poprzez repertuar dostępnych narzędzi oraz właściwych dla nich procedur, które konstruują kontekst przebiegu karier politycznych. Przestrzeń względnie trwałych instytucjonalnych rozwiązań oraz modyfikacji wprowadzanych przez ich użytkowników, decyduje o sposobach i możliwościach realizowania długoletnich zawodowych karier politycznych. Wzajemne warunkowanie działań politycznych aktorów – organizacyjnych (w tym partii politycznych i komitetów wyborczych) oraz indywidualnych (przede wszystkim parlamentarzystów oraz w pewnym stopniu także kandydatów) powoduje wprowadzanie modyfikacji do aktualnych instytucjonalnych uwarunkowań działalności politycznej – wpływa na treść i formę rozwiązań zawartych w systemie wyborczym, a w konsekwencji także partyjnym. Przedstawione w książce analizy pozwoliły opisać szanse realizowania długich karier politycznych oraz stopień wykorzystania owych instytucjonalnych szans, przez niektórych parlamentarzystów.

Dotychczasowe badania przebiegu karier politycznych w Polsce dotyczyły zazwyczaj wąskiej kategorii osób (np. liderów partyjnych; parlamentarzystów lub tylko posłów dwóch kolejnych kadencji w badaniach porównawczych; członków ciał funkcjonujących w strukturze parlamentu tj. koła, nieformalne grupy; członków ekip rządowych). Z konieczności dotyczyły one przede wszystkim parlamentarzystów pierwszych kadencji po 1989 roku. Nie mogły zatem objąć swym zakresem wielu długoletnich ścieżek karier polityków zawodowych (Nyćkowiak 2013).

W odróżnieniu od dotychczasowych projektów, w tej monografii przedstawione zostały wzory realizacji zawodowych karier politycznych w Polsce między 1989

a 2007 rokiem. Proponuję tu wykorzystanie źródeł rejestrujących występowanie zdarzeń w ramach biografii politycznych wybranych parlamentarzystów, którzy politykę potraktowali w kategoriach zawodu. Głównym celem książki jest więc rekonstrukcja politycznych biografii parlamentarzystów, którzy politykę uprawiają zawodowo w kontekście analizy instytucjonalnych uwarunkowań przebiegu karier politycznych w Polsce w latach 1989–2007. W szczególności chodzi tu o: rolę elementów systemu wyborczego i systemu partyjnego w procesie warunkowania przebiegu wyborczej i parlamentarnej aktywności kandydatów i polityków zawodowych oraz rolę indywidualnych charakterystyk kandydatów i polityków zawodowych w procesie warunkowania przebiegu ich wyborczej i parlamentarnej aktywności. Przedstawione zostały czynniki sprzyjające wydłużaniu okresu trwania karier politycznych a z drugiej strony ich skracaniu, przerywaniu kariery, powracaniu do polityki.

Zawodowe kariery polityczne – konteksty

Z perspektywy niemal trzydziestu lat transformacji ustrojowej w Polsce możliwe staje się przeanalizowanie przebiegu zawodowych karier politycznych tego okresu. Książka ta odpowiada na to wyzwanie stanowiąc próbę opisaną wybranych aspektów przebiegu zawodowych karier politycznych w Polsce po 1989 roku. Zaproponowana w niej perspektywa ułatwia zrozumienie sposobów wykorzystywania narzędzi, jakie w wyniku przemian systemu politycznego otrzymali kandydujący w wyborach parlamentarnych w latach 1989–2007.

Z powodu zasadniczych zmian prawa wyborczego, dotyczących konstruowania list wyborczych, jakie miały miejsce w 2011 roku m.in. za sprawą tzw. ustawy kwotowej⁶, a tym samym rozpoczęcia nowego rozdziału w warunkowaniu przez system wyborczy przebiegu karier politycznych w Polsce, zawarte w tej książce analizy są przede wszystkim opowieścią o tym, co było skuteczne w czasie pierwszych lat transformacji ustrojowej, a więc jakie zachowania polityków i jakie rozwiązania instytucjonalne zwiększały szanse na ich polityczny sukces. Nowe regulacje zmieniły warunki, a przez to szanse wyborcze także tych osób, które chciałyby kontynuować swoje polityczne kariery.

Warto także przypomnieć, że w 2011 roku, po raz pierwszy od momentu rozpoczęcia w Polsce gruntownych przemian ustrojowych, a więc po ponad dwudziestu latach funkcjonowania nowego ustroju, partia rządząca (Platforma Obywatelska) powtórzyła wyborczy sukces. Zmieniło to kontekst, w jakim dotąd przebiegały zawodowe kariery polityczne. Zmusiło to także do zmian w strategiach polityków, którzy na nowo musieli zdefiniować swoje cele i zidentyfikować

⁶ <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20110340172> [14.01.2020].

narzędzia, jakimi będą mogli posłużyć się wybierając ścieżki dojścia do tych celów. Także politycy zawodowi zostali w ten sposób zmuszeni do przeformułowania swoich dotychczasowych strategii wyborczych. Taka konfrontacja okazała się dla wielu z nich najtrudniejszym egzaminem z wiedzy na temat mechanizmów rządzących przebiegiem karier politycznych. Działalność polityczna, a zwłaszcza ta skuteczna, niewątpliwie zakłada konieczność podejmowania sensownych decyzji wyborczych w oparciu o dostępną, na konkretnym etapie aktywności, wiedzę dotyczącą sposobu funkcjonowania politycznych instytucji. Zachowania wyborcze niektórych polityków zawodowych na przestrzeni lat 2010/2011 przyczyniły się jednak do ich zmarginalizowania. Jednocześnie pozwoliły wprowadzić na ich miejsce do parlamentu osoby, które w innych okolicznościach być może nie byłyby brane przez wyborców pod uwagę⁷.

Struktura książki

Z uwagi na wielowątkowość podjętej w książce problematyki, wyjaśnianie ma tu charakter komentowania pewnej klasy zdarzeń, nie dąży natomiast do opisu wyczerpującego wszystkich zdarzeń w ramach systemu partyjnego oraz wyborczego, w których kontekście przebiegają trajektorie karier politycznych. Pomimo uwzględnienia wielu zagadnień z zakresu nauk politycznych, niniejsza monografia nie rości sobie prawa do bycia wyczerpującym studium uwarunkowań karier politycznych, a na pewno nie ma charakteru typowego studium politologicznego, ani tym bardziej historycznego. Nie jest też moim celem pogłębiać i wyczerpująca analiza ustrojoznawcza. Opisywanie przeze mnie elementów systemów wyborczego i partyjnego, a także przywoływanie wydarzeń historycznych kształtujących polską scenę polityczną, służy nakreśleniu kontekstu dla socjologicznej analizy karier politycznych.

Książka odpowiada na pytania o to, dlaczego instytucjonalne ramy karier politycznych, określane przez elementy systemu partyjnego i wyborczego, zorganizowane zostały w Polsce w taki, a nie inny sposób. Dzięki charakterystyce przemian systemów wyborczego i partyjnego, a także osadzeniu ich w szerszym

⁷ Osłabienie pozycji najbardziej zinstytucjonalizowanych ugrupowań politycznych na rzecz bardziej efemerycznych tworów, organizowanych w atmosferze entuzjastycznego poszukiwania „nowych twarzy”, pozwalały wątpić w szanse utrzymania zajmowanych dotychczas przez zawodowych polityków miejsc w parlamencie. Spektakularne przegrane politycznych liderów mogły świadczyć o silnej potrzebie odnowy, zwłaszcza lewej strony sceny politycznej i tam należało poszukiwać nowych, niekonwencjonalnych zachowań zmierzających do odbudowania zaufania wyborców lub skonstruowania nowych struktur umożliwiających realne konkurowanie z, popieraną przez zdecydowaną większość wyborców, centro-prawicą. Próby powoływania do życia takich projektów mogliśmy obserwować na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat, ale dopiero rok 2019 przyniósł efekt w postaci powrotu ugrupowań lewicowych do parlamentu.

kontekście rozważań z zakresu ustrojownawstwa, elementów prawa wyborczego i funkcjonowania rynku wyborczego, możliwe staje się wskazanie uzasadnień dla przyjętych w polskim systemie wyborczym szczegółowych rozwiązań. Uzasadnienia te zakładają intencjonalne działania aktorów sceny politycznej oraz aktorów instytucjonalnych organizujących nowe reguły ustrojowe i mechanizmy wyłaniania wyborczych zwycięzców. Po drugie, możliwe staje się sprawdzenie tego, w jakim zakresie rozwiązania zawarte w polskim systemie partyjnym i wyborczym warunkowały przebieg karier politycznych po 1989 roku. Aby odpowiedzieć na to pytanie, opisane zostały narzędzia, jakimi mogli dysponować politycy konstruujący swoją karierę parlamentarną, a z drugiej strony, jakie makroczynniki stanowiły ramę dla potencjalnego wykorzystywania owych narzędzi. A wreszcie, po trzecie, dokonana zostaje ocena tego, czy przyjęte rozwiązania, w ramach nowego porządku systemu partyjnego oraz wyborczego, konstruowanego po 1989 roku, sprzyjały realizowaniu długich karier politycznych. Szkicowe nakreślenie przemian polskiego systemu partyjnego oraz opisanie wybranych mechanizmów i narzędzi zawartych w polskim prawie wyborczym umożliwiło późniejsze dokonanie analizy skuteczności ich stosowania, zakresów wprowadzanych modyfikacji lub względnie dowolnego interpretowania rządzących nimi reguł.

Książka została napisana w taki sposób, aby w pierwszej kolejności umożliwić czytelnikowi wgląd w warsztat badawczy stojący za materiałem empirycznym będącym bazą zawartych w książce analiz. Założyłam, że istotnym walorem tej publikacji będzie zaprezentowanie nowej, rzadko stosowanej na gruncie socjologii strategii badawczej, łączącej klasyczną metodę badań dokumentarnych z innowacyjnym rozwiązaniem informatycznym – relacyjną bazą danych. W odróżnieniu od podobnych publikacji, staram się poprowadzić czytelnika przez zagadnienia traktowane najczęściej w kategoriach wiedzy specjalistycznej w taki sposób, aby ułatwiały one zrozumienie prezentowanych tutaj analiz. Ten sposób prezentowania materiału wydaje się sprzyjać lepszemu zorientowaniu czytelnika w omawianych zagadnieniach.